

Philippowicz-Polakiewicz

Jan

St. stan

T. P. K. P.

urodzony 1908

bez zawodu

miejsc. urad. Toriangrodsk

Dnia 29 września 1939 r. dostałem się do niewoli sowieckiej wraz ze swoim pułkiem do którego należałem było 28 p. ułan. Podlegałem transportu, z wiadłem sowieckim z wagonu i przejechałem do rodzinny. Latem byłem aż do dnia 6 maja 1940 r.

Dnia 6 maja 40 r. zostałem aresztowany i osadzony w Lunincu w więzieniu S. K. W. D. gdzie przechodziłem badania przez okres od dnia 6 maja do dnia 20 września 1940 r. Na badaniach było mnie potwarzy znucano się jak tylko można wyobrazić i kładano aby się przynajmniej należało do organizacji P. D. W. gdyż to mi pomogło stawiano mnie na całą noc przed biurkiem „Stelowaucela” i znowa zaczęła mi prawie maraży oraz bić kopać, a na koniec wzięci do ciemnego pokoiku gdzie siedzący były szczególnie ogrzewane i przy 60 stopniach ciepła karciono mi tam siedzieć jesić ani głębieć niedawano przez 3 doby. I w takich warunkach erymano przez kilka miesięcy.

Dnia 20 września 1940 r. wywiezili do Piniska a dnia 3 października przywiezili do Borussia nad Bugiem tam że mnie powiadomili że mam słać pracy w obozie. I dnia 20 maja 1941 r. zostałem wywieziony do obozu Wostkuta

Po przybyciu do obozu zaraz nas agrabili z ubraniami białymi obuwia i pasieczki.

Komunki w obozie były bardzo małe rano dostawali 600 gram chleba i kawałek stony i suchnący ryby na obiad trochę ciepłej stromy która się składała z wody soli i 3 do 5 kłuszek monki.

Praca była bardzo ciężka to pracowałem 12 do 14 godz. na dobę i w takich opłakanych warunkach pracowałem

do amnestii. Dnia 19 września 1944 r.  
ostałem zwolniony i wstąpiłem do Armii Wojska  
Polskiego formującego się na terenach Z.S.R.

8838

Chyliński